



CZY WEDŁUG TOMASZA Z AKWINU MOŻNA KORZYSTAĆ Z WYROKÓW GWIAZD?

1. Wstęp – wprowadzenie historyczne do *De iudiciis astrorum*

Tomasz z Akwinu w swoich dziełach wielokrotnie podejmuje zagadnienia astrologiczne. Jednakże pytanie o możliwość używania i wykorzystywania (*uti*) „działania gwiazd” (astrologii) pojawia się jedynie w mało znanej i dotychczas nie przetłumaczonej na język polski opinii naukowej (*rescripta*) pt. *De iudiciis astrorum*¹. Dziełko powstało prawdopodobnie w drugim okresie nauczania św. Tomasza w Paryżu (1269-1272), czyli w czasie prac nad drugą częścią *Summa theologiae*, oraz w trakcie pisania większości komentarzy do Arystotelesa. Ma ono postać odpowiedzi dla „pewnego rycerza mieszkającego za górami” – *ad quendam militem ultramontanum*. Wśród badaczy i wydawców tekstów Tomasza toczy się spór o to, kto właściwie był adresatem listu. Tym bardziej, że zarówno tacy wydawcy katalogów dzieł Tomasza jak Ptolemeusz z Lukki i Bernard Gui podają jako adresata najbliższego współpracownika – brata Reginalda z Piperno. Problem adresata pojawia się jednak w momencie, kiedy Bartłomiej z Kapui podaje umiejscowienie listu obok *De operationibus occultis naturae*, które również było

Pierwodruk: J. Meller, A. Świeżyński (red.), *Przyrodznawstwo-Filozofia-Teologia – obszary i perspektywy dialogu*, Warszawa 2010, s. 29-46.

© Michał Zembrzuski

¹ W pracy P. Choïnarda: *Św. Tomasz z Akwinu i astrologia*, pojawiło się tłumaczenie tego tekstu, jednak nie z łaciny, lecz z języka francuskiego. Autor tłumaczenia – Stanisław Kostka – zatytułował je następująco: *List św. Tomasza o astrologii pozytywnej*. P. Choïnard jest zwolennikiem astrologii pozytywnej i eksperymentalnej, czyli przekonania o fizycznym wpływie gwiazd na życie człowieka, oraz poglądu o możliwości badania tego wpływu metodami naukowymi (statystyka porównawcza i eksperyment). [Choïnard, 1939, s.134-135].

skierowane do wspomnianego rycerza. Dyskusje te mogą powodować jedynie wątpliwości odnośnie adresata, jednakże nie podważają autentyczności autorstwa².

Tytuł listu wymaga kilku słów wyjaśnienia. W różnych rękopisach występują różnorakie tytuły: *An liceat uti iudiciis astrorum* – *Czy można używać wyroków gwiazd*; (...) *In quibus homo potest licite uti iudiciis astrorum* – *W którym człowiek może słusznie używać wyroków gwiazd*; *Tractatus utrum liceat uti iudicio astrorum* – *Traktat o tym, czy można używać wyroków gwiazd*; *De iudiciis astrorum* – *O wyrokach gwiazd*. Wszystkie tytuły dotyczą tej samej problematyki oraz zawierają pojęcie *iudiciis astrorum*. Łaciński *ablativus* pochodzi od czasownika *iudico, are*, który występuje w nomenklaturze wielu dziedzin, zarówno prawniczych, jak i filozoficznych, a oznacza: 1) sądzić, wyrokować, sędownie orzekać, rozstrzygać; 2) skazywać, osądzić, karać; 3) sądzić na czyjąś korzyść; 4) rządzić, panować; 5) mniemać, przypuszczać; 6) oceniać, szacować; 7) postanowić, przeznaczyć. To szerokie pole znaczeniowe można uściślić poprzez kontekst w jakim się ono pojawia. Akwinata w swoim 55-linijkowym tekście używa tego określenia pięć razy w czterech różnych kontekstach:

1) *an liceret iudiciis astrorum uti* – „czy byłoby rzeczą godziwą korzystanie z wyroków gwiazd”; to pytanie pojawiające się na samym początku, wskazuje na powiązanie *iudiciis* z korzystaniem i używaniem wpływu gwiazd (znaczenie 1, 3, 5)

2) *iudiciis astrorum utatur ad praenoscendum corporales effectus* – „użycie wyroków gwiazd do wcześniejszego poznania skutków cielesnych”; to znaczenie wiązałoby się z korzystaniem z *iudiciis* gwiazd dla poznania skutków, jakie mogą one spowodować (znaczenie 4 i 5)

3) *iudiciis astrorum intendunt* – „podążanie za wyrokami gwiazd”; wyroki gwiazd wskazują na działania, jakie mogą spowodować (znaczenie 4 i 7)

4) *dependent iudicio astrorum uti* – „byłyby zależne w korzystaniu z wyroków gwiazd”; dla oznaczenia czynów zależnych od woli człowieka, które dokonane pod wpływem wyroków gwiazd mogłyby stać się grzechem ciężkim (znaczenie 2 i 3)

Konteksty te wskazują, że Tomasz rozważa wpływ gwiazd, a więc pewne działanie, jakie wywołują one jako przyczyny w rzeczywistości materialnej. Bada również zagadnienie wpływu, który poza tym, że miałby charakter naturalny, miałby również aspekt oddziaływania substancji

² E. Gilson uważa, że adresatem był wspomniany włoski rycerz z Półwyspu Apenińskiego, jednak J. Weisheipl opiera się na zdaniu Eschmanna odrzucając jakiekolwiek prawdopodobieństwo adresowania do Reginalda. [Weisheipl, 1985, s. 482]. J. P. Torrell, natomiast wskazuje, że jest to kwestia wciąż dyskutowana i stwierdza: „adresat tego krótkiego listu, którym mógł być Reginald” [Torrell, 2008, s. 440].

odzielonych. Wydaje się, że podejmuje równocześnie problemy związane z Inteligencjami, które odpowiadając za poruszanie sfer astralnych, również pośrednio oddziaływałyby na człowieka. *Iudicium* zakłada przecież istnienie jakiegoś podmiotu – intelektu, który by o nim decydował, tym bardziej, że dla Akwinaty sądenie (*iudicare*) jest jednym z podstawowych działań intelektu³.

Problematykę pojawiającą się w tym najkrótszym *opusculum*, i stawiane w nim tezy można streścić w kilku zdaniach. Akwinata w swojej odpowiedzi krótko omawia moralną stronę zasięgania porady astrologów w sprawach osobistych. Nie neguje fizycznego oddziaływania ciał niebieskich na nasz świat, jednak stanowczo wyklucza ludzkie czyny ze sfery ich wpływu, a następnie prowadzi swoją argumentację do wniosku, że zasięganie rady gwiazd w odniesieniu do tego, co zależy od ludzkiej woli, jest grzechem ciężkim. Tomasz rozróżnia sprawy, które bezpośrednio zależą od gwiazd, jak np. pogoda i niepogoda (*tempestatem et serenitatem aeris*), zdrowie i choroby ciała (*sanitatem vel infirmitatem corporis*), obfitość i nieurodzaj zbiorów (*ubertatem et sterilitatem fructuum*), od działań zależnych od woli człowieka. Działania ludzkie (*humana opera*) nie są poddane konieczności płynącej z gwiazd. Jeżeli działanie to zostanie podporządkowane wróżbom astrologów⁴, to zdaniem Tomasza, z pewnością będzie miał na to wpływ zarówno diabeł (*dyabolus*) jak i demony (*demones*), co w konsekwencji będzie prowadziło do popełnienia grzechu ciężkiego ze względu na „paktowanie z diabłem” (*pacta cum daemonibus*).

Średniowieczna synteza wiedzy ludzkiej, synteza *fides et ratio*, kojarzona jest zazwyczaj z opasłymi tomami *Summae*, jakie powstawały w tym okresie. Są one owocem przemyślanego zastosowania metody połączenia różnych dyscyplin w jednym dziele. Jednak można stwierdzić, że metoda ta stosowana była również i w mniejszych traktatach powstających w oparciu o zasadę połączenia różnych dyscyplin i pozwalających na takie połączenie treści, która byłaby tym zasadom podporządkowana. *O wyrokach gwiazd* jest przykładem dziełka zawierającego syntezę w znaczeniu umiejętności połączenia różnych dyscyplin z całkowitym minimalnym wyrażeniem treści. W dziełku tym doskonale widoczne są trzy płaszczyzny, na których Tomasz chce dać odpowiedź na zadane pytanie: teologiczna (moralna), filozoficzna (antropologiczna),

³ [Tomasz z Akwinu, 2000, s. 519-520] Odnosi się to do trzeciej funkcji intelektu u Tomasza – *compositio et divisio*. T. Stępień doskonale wyjaśnia tę problematykę: „A więc trzecią podstawową czynnością wykonywaną przez intelekt czynny jest wydawanie sądów twierdzących bądź przeczących. Dodajmy, że wydawanie sądów nie dotyczy tylko prawdy, ale także dobra, użyteczności itd.” [Stępień 2003, s. 63].

⁴ Astrologia dla św. Tomasza jest nie tylko wiedzą o wpływie ciał niebieskich na życie na ziemi i oddziaływaniu poszczególnych planet, ale także sztuką ustalania przyszłych wydarzeń na podstawie obserwacji układów planet.

fizyczna (przyrodnicza). Rozwiązanie Akwinaty wskazuje na możliwość nawiązania dialogu między tymi dyscyplinami.

2. Teologiczne odwołanie się do autorytetów i pojęcia grzechu

W pierwszej kwestii *Summa theologiae* Tomasz uzasadnia konieczność istnienia wiedzy świętej – *sacra doctrina*, pozwalającej na „pewny i składny” (*convenientius et certius*) dostęp do zbawienia: „By więc ludzie pewniej i składniej dochodzili do zbawienia, musieli koniecznie zostać pouczeni w sprawach Bożych przez Boże Objawienie. Zatem było niezbędne, by poza dyscyplinami filozoficznymi, które uprawiamy posługując się rozumem, istniała święta nauka nabyta dzięki objawieniu”⁵.

Teologia zatem w ujęciu Doktora Anielskiego jest wiedzą mającą źródło w Bogu i dotyczy tego, co przekracza zdolności rozumu. Jednakże nie chodzi tutaj o inny przedmiot, lecz o różne ujęcie przedmiotu (przedmiot formalny). Specyfiką argumentacji teologicznej jest użycie autorytetu. Argumentacja taka jest właściwa dla wiedzy świętej dlatego, że zasady tej nauki dane są przez Objawienie. Doktorzy Kościoła oczywiście nie stanowią argumentu koniecznego, lecz prawdopodobny⁶.

Bezpośrednią przyczyną napisania *De iudiciis astrorum* była prośba o wyjaśnienie problemu wpływu gwiazd. Ale osoba pisząca do Tomasza – co można znaleźć w jego odpowiedzi – prosi o wyjaśnienie przez odwołanie się do argumentacji opartej na nauce Doktorów Kościoła: „Ponieważ prosiłeś mnie abym napisał Tobie o tym, czy wolno korzystać z wyroków gwiazd, Twojej prośbie chcę zadośćuczynić, aby pisząc uwzględnić to, co święci doktorzy podają na ten temat”⁷.

Okazuje się, że Tomasz w tym krótkim czteroakapitowym liście opiera się wyłącznie na dwóch autorytetach – Piśmie św. (*Księga Proroka Jeremiasza* i *Pierwszy List do Koryntian*) oraz św. Augustynie (*O Państwie Bożym, Dosłowny wykład Księgi Rodzaju, O nauce chrześcijańskiej*), nie przywołując innych. Tomasz nie tylko przywołuje autorytety, ale również cytuje fragmenty

⁵ [Tomasz z Akwinu, 2001, s. 17]. „Ut igitur salus hominibus et convenientius et certius proveniat, necessarium fuit quod de divinis per divinam revelationem instruantur. Necessarium igitur fuit, praeter philosophicas disciplinas, quae per rationem investigantur, sacram doctrinam per revelationem haberi” [*Summa theologiae* I, q. 1, a. 1, co].

⁶ [*Summa theologiae* I, q.1, a. 8, co].

⁷ [*De iudiciis astrorum*]. „Quia petisti ut tibi scriberem an liceret iudiciis astrorum uti, tuae petitioni satisfacere volens, super ea quae a sacris doctoribus traduntur, scribere curavi”.

podanych tekstów. Stanowią one tło oraz służą uwyrażnieniu i doprecyzowaniu wykładanej kwestii.

Z Pisma św. pierwszy fragment zaczerpnięty jest z *Księgi Proroka Jeremiasza*. Zdanie to ma podkreślać twierdzenie, że czyny ludzkie (*humana opera*) nie są z konieczności poddane wyrokowi gwiazd: „Nie obawiajcie się znaków niebieskich, mimo że obawiają się ich narody”⁸.

Drugi fragment pochodzi z *Pierwszego Listu do Koryntian* i również ma on umocnić w twierdzeniu moralnym, że nie należy zawierać umów (*pacta*) oraz podejmować współpracy, czy wspólnego działania z demonami. A kierowanie się wróżbami pochodzącymi od astrologów może do tego prowadzić. Akwinata przestrzega przed takimi działaniami posługując się autorytetem Pisma Świętego: „Nie chcę abyście się stali współnikami demonów”⁹.

Natomiast przywołanie fragmentów wypowiedzi św. Augustyna nie jest już tylko tłem i wzmocnieniem twierdzeń teologicznych, ale stanowi argument wbudowany w ciąg wywodu. Pierwszy z fragmentów z *O Państwie Bożym* popiera główną tezę listu, że siła ciał wyższych (gwiazd) rozciąga się na ciała niższe, znajdujące się na ziemi: „Nie jest czymś zupełnie absurdalnym mówić, że wpływ gwiazd może powodować różnice w samych ciałach”¹⁰. Przywołanie tego zdania w większym fragmencie tekstu pokazuje, że problem poruszany przez Tomasza jest podobny: „Nie byłoby już zupełną niedorzecznością twierdzić, że jakieś tam wpływy gwiazd powodują różnice w samych tylko cechach ciała, podobnie jak widzimy, że pod wpływem zbliżania się i oddalania się słońca zmieniają się pory roku lub pod wpływem przybywania i ubywania księżyca rosną i maleją pewne rodzaje stworzeń, na przykład jeże morskie i ostrygi, a także odbywają się zadziwiające przypiływy i odpływy oceanu”¹¹.

Księga piąta *O Państwie Bożym* jest w dużej mierze poświęcona zagadnieniom astrologicznym. Augustyn podejmuje w niej następujące kwestie: czy rozwój państwa (szczególnie rzymskiego) zależy od przypadku, czy od układu gwiazd?; czy bliźnięta urodzone podczas takiej samej konstelacji gwiazd mają takie same życie i choroby?; jak można zmusić astrologów do przyznania, że wiedza ich jest urojona?; wybór odpowiedniego dnia do ożenku

⁸ [De iudiciis astrorum]. „A signis caeli nolite metuere, quae gentes timent”. Jr 10, 2.

⁹ [De iudiciis astrorum]. „Nolo vos fieri socios Daemoniorum”. 1 Kor 10, 2: „Nie chciałbym, byście mieli coś wspólnego z demonami”.

¹⁰ [De iudiciis astrorum]. „Non usquequaque absurde dici potest, ad solas corporum differentias afflatus quosdam sidereos pervenire”. Ten sam cytat można znaleźć również w *Summa contra Gentiles*, gdzie Tomasz mówi, że dyspozycja ciała ludzkiego podlega ruchom niebios: „nie jest zupełnie niedorzeczne przypisywanie różnic między ciałami wpływowi gwiazd” [Tomasz z Akwinu, 2007, s. 245; *Summa contra Gentiles* III, 84].

¹¹[Augustyn, 2003, s. 330].

jak też do sadzenia lub siania czegokolwiek w polu; czy przeznaczenie jest tożsame z układem gwiazd?; wreszcie: czy wola ludzka jest podporządkowana jakiejś konieczności?

Kolejny cytat Akwinaty pochodzi z *Dosłownego wykładu Księgi Rodzaju* św. Augustyna: „Należy stwierdzić, że jeśli wróżby pochodzące od astrologów są prawdziwe, to ich umysły znajdują się bezwiednie pod wpływem jakiegoś tajemnego natchnienia, więc jeśli tego rodzaju wróżby mają na celu zwodzenie ludzi, wówczas są dziełem nieczystych i zwodniczych duchów, które przekazują pewne prawdziwe poznanie o rzeczach czasowych”¹².

Jest to ważny fragment pozwalający na przedstawienie ostatecznej odpowiedzi. Nie jest on jednak skomentowany przez św. Tomasza, zaś po nim następuje kolejny, tym razem sparafrazowany fragment z *O nauce chrześcijańskiej*¹³. Działanie szatana, zdaniem Tomasza, z jednej strony polega na pociąganiu do błędu, z drugiej zaś na wplątaniu się (*immiscet*) w działania tych, którzy wolne decyzje podejmują pod wpływem wyroków gwiazd. Szczególnie, gdy formułowane wnioski, oparte na obserwacji układów gwiazd prowadzą do krzywdy i oszustwa (*decipiendos*). „I dlatego Augustyn mówi w II księdze *O nauce Chrześcijańskiej*, że tego rodzaju obserwowania gwiazd świadczą o pewnych paktach zawartych z Demonami”¹⁴.

Przywołane argumenty z autorytetów mają wymiar teologiczny. Podobny charakter ma również wniosek i samo pytanie. Jeżeli teologia wiąże się ze zbawieniem człowieka, to jej zadaniem jest wskazywanie również na to, co – zgodnie z Objawieniem – do niego nie prowadzi.

¹² [*De iudiciis astrorum*]. „Fatendum, quando ab astrologis vera dicuntur, instinctu quodam occultissimo dici, quem nescientes humanae mentes patiuntur; quod cum ad decipiendos homines fit, spirituum immundorum et seductorum operatio est, quibus quaedam vera de temporalibus rebus nosse permittitur”. Fragment ten jest cytowany również w *Summie teologii* [*Summa theologia* I-II, q. 9, a. 5, ad 3]. F. W. Bednarski fragment ten przetłumaczył następująco: „trzeba uznać, że jeśli wróżby astrologów są prawdziwe, to pochodzą z jakichś bardzo ciemnych sił ludzkiej psychiki, nieświadomych dla myśli ludzkiej, a jeśli tego rodzaju wróżby mają na celu zwodzenie ludzi, wówczas są dziełem oszukańczych duchów” [Tomasz z Akwinu 1963, s. 195]. Cytat z Augustyna można znaleźć również w dziełku *De sortibus*. J. Salij w tłumaczeniu zatytułowanym: *O przepowiadaniu przyszłości* oddał ten sam fragment inaczej, przypisując matematykom korzystanie z gwiazd: „Mówi o tym Augustyn w *Dosłownym wykładzie Księgi Rodzaju*, kiedy wspomina o matematykach, przepowiadających przyszłe wydarzenia za pośrednictwem gwiazd: «należy wiedzieć, że kiedy mówią prawdę, ich umysły znajdują się bezwiednie pod wpływem jakiegoś szczególnie ciemnego impulsu. Ponieważ dzieje się to dla sprowadzenia ludzi na manowce, jest to dzieło nieczystych i zwodniczych duchów»” [Tomasz z Akwinu, 1999, s. 494].

¹³ Akwinata rozważał ten problem w *Summa contra Gentiles*: „Czyny mistrzów magii nie zostają wykonane jedynie pod wpływem ciał niebieskich”; „Skąd pochodzi skuteczność działania mistrzów magii” [Tomasz z Akwinu 2007, s. 311; 315; *Summa contra Gentiles* III, 104;105].

¹⁴ [*De iudiciis astrorum*]. „Et ideo Augustinus dicit in II De doctrina Christiana, quod huiusmodi observationes astrorum referendae sunt ad quaedam pacta cum Daemonibus habita”. Tomasz z Akwinu odsyła do augustyńskiego dzieła *O nauce chrześcijańskiej*. [Augustyn, 1979, s. 54; 57]. Fragment ten również można znaleźć w *O przepowiadaniu przyszłości* [Tomasz z Akwinu, 1999, s. 495-496].

Taką przeszkodą może być grzech ciężki (*peccatum graves*). Popełniają go ci, którzy w swoich decyzjach wolnej woli, posługują się wyrokami gwiazd¹⁵.

Akwinata następująco określił charakter grzechu ciężkiego: „Jakiś grzech może być cięższy od innego, albo sam przez się albo ze względu na okoliczności. Grzech jest cięższy sam przez się (czyli zasadniczo), ze względu na swój gatunek, a więc ze względu na swój przedmiot. Im ważniejszy przedmiot, tym cięższy grzech. (...) Natomiast przy uwzględnieniu okoliczności ubocznych, trzeba brać pod uwagę grzeszącego”¹⁶. Wskazany tu „ciężar” grzechu wydaje się być związany z „paktowaniem” z szatanem, ale łączy się także z zaprzeczeniem przez człowieka swojej naturze, to znaczy z pozbawieniem się wolności i odpowiedzialności za swoje działanie.

3. Fizyczna zasada wpływu ciał niebieskich na ciała ziemskie

Problematyka przyrodnicza pojawia się w *De iudiciis astrorum* w stwierdzeniu, od którego rozpoczyna się list: „Na początku wypada abyś wiedział, że siła ciał niebieskich rozciąga się [także] do zmieniania ciał niższych”¹⁷. Tomasz wskazuje, że uznaje w sferze fizycznej działanie przyczynowe. Na poparcie tego twierdzenia przywołuje przykłady, które obrazują wpływ gwiazd na zjawiska zachodzące na ziemi. Dzięki uznaniu tej przyczynowości, a także wspomnianego wpływu, na podstawie obserwacji skutków wyprowadza się twierdzenia o przyczynie. Równocześnie na podstawie znajomości układu przyczyn, można wnosić o przyszłych skutkach: „I dlatego jeżeli ktoś używa pewnych wyroków gwiazd do wcześniejszego poznania skutków cielesnych, takich jak ustalenie słoty i pogody nieba, zdrowia lub choroby ciała, obfitości i nieurodzaju owoców i podobnych tego rodzaju, które od cielesnych i naturalnych przyczyn zależą, to wydaje się że przez takie używanie nie popełnia się grzechu”¹⁸.

Ta indukcyjna metodologia postępowania badawczego jest podkreślona w kolejnym fragmencie. Wiedza o przyczynie jest możliwa na podstawie obserwacji (*observatione*). Również

¹⁵ [*De iudiciis astrorum*]. „Et ideo pro certo tenendum est grave peccatum esse, circa ea quae a voluntate hominis dependent iudicio astrorum uti”.

¹⁶ Tłum. z łac. własne. [*Summa theologica* III, q. 80, a. 5].

¹⁷ [*De iudiciis astrorum*]. „In primis ergo oportet te scire, quod virtus caelestium corporum ad immutanda inferiora corpora se extendit”. [Tomasz z Akwinu, 1999, s. 489-490; *Summa contra Gentiles* III, 82; 84; 86; *Summa theologica* I-II, q. 9, a. 5. ad. 2; ad 3].

¹⁸ [*De iudiciis astrorum*]. „Et ideo si aliquis iudiciis astrorum utatur ad praenoscendum corporales effectus, puta tempestatem et serenitatem aeris, sanitatem vel infirmitatem corporis, vel ubertatem et sterilitatem fructuum, et cetera huiusmodi quae ex corporalibus et naturalibus causis dependent, nullum videtur esse peccatum”.

prognozowanie skutków wynikających z danego układu przyczyn, będzie wynikiem obserwacji. „(...) tak jak rolnicy sieją i zbierają w pewnym czasie, ze względu na obserwowanie ruchu słońca; żeglarze unikają podróży przy pełni księżyca lub jego całkowitym braku; lekarze odnośnie do utrapień w rozstrzygających dniach choroby obserwują, że są to określone skutki według ustawienia słońca i księżyca¹⁹.

Takie indukcyjne wyliczenie nie uprawnia do wysunięcia koniecznego twierdzenia, ponieważ wyliczenie nie wskazuje, dlaczego istnieje ogólne prawo fizyczne, lecz tylko je ujawnia. Zasada: ciała wyższe poruszają ciała niższe, nie warunkuje twierdzenia, że inaczej być nie może, lecz zgodnie z metodologią Arystotelesowską ukazuje, że przez indukcję na podstawie nagromadzonego materiału można takie twierdzenie wyprowadzić. Szczególnie ukazanie wpływu gwiazd zawiera wiele aspektów niejasnych, domagających się doprecyzowania.

Zasada wyrażająca naturalny wpływ ciał niebieskich na byty niższe zawiera u Tomasza założenie stwierdzające posiadanie naturalnej inklinacji do przyjmowania tego wpływu. Podane przykłady wyrażają pogląd, że zmiany dokonujące się pod wpływem gwiazd mają charakter przypadłościowy. Jednak ten wpływ można rozciągnąć także na zmiany substancjalne z tym zastrzeżeniem, że przyczynowość ta będzie instrumentalna – druga w stosunku do przyczynowości sprawczej. W *Summa contra Gentiles* św. Tomasz pisze: „A zatem ciało niebios przyczynia się do powstawania nie na mocy swego własnego gatunku – jak główny czynnik sprawczy – lecz na mocy gatunku jakiegoś wyższego umysłowego czynnika sprawczego, do którego się ma jak narzędzie do czynnika głównego”²⁰.

Przyczynowość ciał niebieskich zajmuje miejsce pośrednie między działaniem Boga i działaniem ciał w świecie fizycznym. Wyraża ona koncepcję świata jako hierarchicznie uporządkowanego *universum*, ale implikuje również twierdzenie o rzeczywistym wywoływaniu skutków, o przyczynowości sprawczej dokonywanej w świecie fizycznym i za jej pośrednictwem. Ciała niebieskie byłyby zatem pierwszymi nie tylko w porządku przyczynowania, ale także w porządku bytów fizycznych, gdyż aniołowie i Bóg znajdowałiby się w porządku metafizycznym. Oddziaływanie naturalne ciał niebieskich Akwinata ogranicza do kilku funkcji: ruch²¹,

¹⁹ [*De iudiciis astrorum*]. „Sicut agricolae seminant et metunt certo tempore, quod observatur secundum motum solis; nautae navigationes vitant in plenilunio, vel in lunae defectu; medici circa aegritudines criticos dies observant, qui determinantur secundum cursum solis et lunae”.

²⁰ [Tomasz z Akwinu, 2007, s. 68]. „Corpus igitur caeli non agit ad generationem secundum propriam speciem, sicut agens principale, sed secundum speciem alicuius superioris agentis intellectualis, ad quod se habet corpus caeleste sicut instrumentum ad agens principale”. [*Summa contra Gentiles* III, 23].

²¹ [*Summa contra Gentiles* III, 84].

powstawanie i ginięcie²², oświetlenie i ogrzewanie²³, pośrednio poznawanie²⁴, wpływanie na dyspozycje ciała człowieka²⁵, wpływanie na akty władzy odżywczej i rozrodczej²⁶.

4. Filozoficzna zasada wolności woli ludzkiej

Twierdzenie o powszechnym wpływie gwiazd Tomasz dystansuje, wprowadzając do swojej odpowiedzi problematykę filozoficzną. Przywołuje zasadę antropologiczną łagodzącą i ograniczającą determinizm działania fizycznego. „Temu zaś zupełnie należy się przeciwstawić twierdzeniem, że wola ludzka nie jest podległa koniecznościom gwiazd”²⁷.

Według Akwinaty ludzka wola nie koniecznie musi podlegać wpływom gwiazd. Nie jest to jedyny przypadek odrzucenia wpływu absolutnego. Inny dotyczy zdarzeń mających charakter przyszły (przypadkowy), tzw. *futura contingentia*, które wymykają się całkowitemu (powszechnemu) oddziaływaniu. Pewnym przedzałożeniem stwierdzenia wydarzeń przypadkowych jest filozoficzna teza o tym, że człowiek poprzez wyjaśnianie przyczynowe, nie zawsze może wskazać na jedną przyczynę tłumaczącą określony skutek. Jest to przedzałożenie mające charakter metodologiczny, ale można wskazać również inne o charakterze metafizycznym: materia, która jest możliwością posiada dyspozycję do przyjmowania odmiennych form (*est in potentia ad plures formas*), między różnymi formami i siłami występują różne przeciwieństwa (*propter contrarietatem formarum et virtutum*). Dla zobrazowania argumentacji odrzucającej uznanie koniecznego wpływu gwiazd można przywołać fragmenty z *Summa theologica* i z *Summa contra Gentiles*: 1) „Moc ciała niebieskiego nie jest nieskończona. Stąd wymaga określonego przystosowania materii do spowodowania swojego skutku i to zarówno pod względem odległości miejsca jak i innych uwarunkowań. I dlatego tak jak odległość miejsca przeszkadza ciału niebieskiemu w spowodowaniu skutku (bo ciepło słońca nie ma tego samego skutku w Rumunii, co go ma w Etiopii), tak grubość materii, jej zimno lub ciepłota albo inne tego

²² [*Summa theologica* I, q. 91, a. 2, ad 2].

²³ [*Summa theologica* I, q. 67, a. 3, ad 3].

²⁴ [*Summa contra Gentiles* III, 84].

²⁵ [*Quaestiones disputatae de veritate* q. 5, a. 10, ad 5].

²⁶ [*Quaestiones disputatae de veritate* q. 5, a. 10, co].

²⁷ [*De iudiciis astrorum*]. „Hoc autem omnino tenere oportet, quod voluntas hominis non est subiecta necessitati astrorum”.

rodzaju warunki mogą przeszkodzić ciału niebieskiemu w spowodowaniu skutku”²⁸; 2) „Ruch ciał niebieskich odbywa się zawsze jednakowo. Gdyby więc skutek wywołany przez ciała niebieskie w bytach niższych pochodził z konieczności, to, co się dzieje na tym świecie, zawsze odbywałoby się jednakowo. Nie odbywa się jednak zawsze jednakowo, lecz przeważnie. Zatem skutki działania ciał niebieskich nie zachodzą z konieczności”²⁹.

Zdaniem M. Karasa, badającego zagadnienia kosmologii u św. Tomasza, ponieważ Akwinata uznaje doskonałość natury ciał niebieskich, a także całego *universum*, musi stwierdzić, że przyczyna przypadkowych wyjątków od powszechnego wpływu gwiazd leży po stronie świata niższego, czyli samej materii przyjmującej te działania³⁰. Albo jest to spowodowane brakiem dyspozycji materii, albo z powodu czynnika materialnego działającego w przeciwny sposób, albo może się pojawić materialna przeszkoda zatrzymująca wpływ gwiazd.

Drugim powodem odrzucenia uznania powszechnego wpływu gwiazd jest przyjęcie wolności woli ludzkiej. W *De iudiciis astrorum* znajduje się uzasadnienie tego faktu poprzez użycie argumentu *ex consequentia*: „zginąłby wolny sąd [wolny wybór], przez co nie byłoby człowiekowi dane ani doprowadzenie dobrego dzieła do końca, ani złego do stwierdzenia winy”³¹.

Uznanie wpływu gwiazd na człowieka prowadzi do wykluczenia wolności wyboru, oraz możliwości decydowania o osiągnięciu doskonałości, a także prowadzi do odrzucenia odpowiedzialności za działania własne. Akwinata na pytanie, dlaczego tak się dzieje, nie daje odpowiedzi w *De iudiciis astrorum*. Jednak na tak postawione pytanie można znaleźć odpowiedź w drugim liście skierowanym do tego samego adresata (*De occultis operationibus naturae*). Akwinata wyjaśniając „ukryte działania” natury wskazuje, że spod działania sił niebieskich wyłączona jest dusza, która pochodzi od niematerialnej przyczyny, czyli Boga. To stwierdzenie dotyczy określenia jej statusu ontycznego, bowiem funkcjonowanie duszy, chociażby w zakresie

²⁸ Tłumaczenie własne. „[...]virtus corporis caelestis non est infinita. Unde requirit determinatam dispositionem in materia ad inducendum suum effectum, et quantum ad distantiam loci, et quantum ad alias conditiones. Et ideo sicut distantia loci impedit effectum caelestis corporis (non enim sol eundem caloris effectum habet in Dacia, quem habet in Aethiopia); ita et grossities materiae, vel frigiditas aut caliditas, aut alia huiusmodi dispositio, impedire potest effectum corporis caelestis. [*Summa theologica* I, q. 115, a. 6, ad 2].

²⁹ [Tomasz z Akwinu, 2007, s. 253]. „Motus caelestium corporum semper est eodem modo. Si igitur effectus caelestium corporum in istis inferioribus ex necessitate proveniret, semper eodem modo se haberent quae in inferioribus sunt. Non autem semper eodem modo se habent, sed ut in pluribus. Non ergo ex necessitate proveniunt”. [*Summa contra Gentiles* III, 86].

³⁰ [M. Karas, 2007, s. 120].

³¹ [*De iudiciis astrorum*]. „Alioquin periret liberum arbitrium, quo sublato non deputarentur homini neque bona opera ad meritum, neque mala ad culpam”.

jej poznawania, wymaga posługiwania się ciałem. Dusza ludzka ani w swym istnieniu, ani w wolnym działaniu nie podlega koniecznemu wpływowi gwiazd. Ludzkie decyzje podejmowane są dobrowolnie i dokonują się pod wpływem różnych czynników, jednak zawsze poprzez wolny sąd (*liberum arbitrium*). W *Summa contra Gentiles* Akwinata w następujący sposób uzasadnia tę relację: „Bezużyteczne byłoby też nadawanie praw i zasad postępowania, gdyby człowiek nie był panem swych wyborów. Bezużyteczne byłoby także wyznaczanie kar i nagród dla złych i dobrych, jeśli wybór tego lub tamtego nie jest w naszej mocy; gdy zaś nie ma kar i nagród, od razu następuje rozkład życia społecznego. A zatem według planu opatrności człowiek nie został stworzony w ten sposób, by jego akty wyboru miały być skutkiem ruchów ciał niebieskich”³².

Powyższe wnioski wynikają z teorii człowieka przyjętej przez Akwinatę. Jego koncepcja człowieka nie zawiera założeń naturalistycznych, w których przyjmuje się materialny charakter intelektu i woli. Taka koncepcja prowadzi do utożsamienia intelektu i zmysłów (zewnętrznych i wewnętrznych), a także utożsamienia woli i instynktu oraz – w konsekwencji – ludzi i zwierząt. Akwinata od takiego stanowiska radykalnie się dystansuje podkreślając w wielu miejscach różnicę między intelektem a zmysłami oraz wolą a instynktem.

5. Podsumowanie

Można postawić pytanie, czy wyróżnione w *De iudiciis astrorum* ujęcie teologiczne, zasady przyrody i tezy filozoficzne są ze sobą sprzeczne i czy ewentualnie jest możliwe ich uniesprzecznienie w sposób nie prowadzący do dualizmu. Dualizm ten może dotyczyć przyrodoznawstwa oraz filozofii i teologii. W *De iudiciis astrorum* Akwinata udziela teologicznej odpowiedzi na postawione pytanie, a potwierdzenie tej odpowiedzi zawiera zasadę i argumentację filozoficzną. Spekulacja astrologiczna i wykorzystywanie wyroków gwiazd do przewidywania przyszłych wydarzeń jest przejawem „wplątania się” w działanie i społeczność demonów. Jest także zaprzeczeniem twierdzenia teologicznego o tym, że Bóg w człowieku jest zarówno przyczyną władzy woli, jak i jej poruszenia. Uzasadnienie tego twierdzenia, czyli wolności woli ludzkiej, ma bowiem charakter filozoficzny. Poznanie intelektualne człowieka, a

³² [Tomasz z Akwinu, 2007, s. 249]. „Frustra etiam darentur leges et praecepta vivendi, si homo suarum electionum dominus non esset. Frustra etiam adhiberentur poenae et praemia bonis aut malis, ex quo non est in nobis haec vel illa eligere. His autem desinentibus, statim socialis vita corrumpitur. Non igitur homo est sic secundum ordinem providentiae institutus ut electiones eius ex motibus caelestium corporum proveniant”. [*Summa contra Gentiles* III, 85].

także podejmowane przez niego wolne decyzje, powodują ostateczne odrzucenie możliwości korzystania z wyroków gwiazd.

Pozostaje jeszcze konfrontacja teologii i filozofii z przyrodoznawstwem, a w przypadku *De iudiciis astrorum* z twierdzeniem o powszechnym wpływie gwiazd na sferę sublunarną. Konflikt wydaje się nieunikniony, szczególnie, że mamy do czynienia z twierdzeniem determinizmu (nawet gdyby miał on postać hipotezy służącej do ustalenia praw prawdopodobieństwa w przyrodzie) oraz z twierdzeniem autodeterminizmu pozwalającym uznać wyjątkowość człowieka w wewnętrznym stanowieniu o swoim działaniu. Wydaje się, że przeciwstawienie teologii i filozofii przyrodoznawstwu, w odniesieniu do problemu zdeterminowania lub wolności ludzkiego działania, można zobrazować przykładem, który przedstawia S. Swieżawski: „O. Woroniecki każe sobie wyobrazić wzgórze, z którego szczytu roztacza się szeroki widok na jego zbocza i na ciągnący się tym zboczem tor kolejowy. Obserwator patrzący na ów tor widzi, że na raz z dwóch krańców obserwowanego przezeń odcinka toru wyjeżdżają dwa pociągi, które się szybko ku sobie zbliżają. Katastrofa wydaje się nieunikniona. Ale przypuszczenia i obawy naszego obserwatora okazują się zupełnie płonne, gdyż nadjeżdżając na siebie oba pociągi mijają się; tor nie był pojedynczy, lecz podwójny! Tego obserwator nie zauważył, choć znajdował się niemal że w idealnej pozycji obserwacyjnej «z lotu ptaka» – ale brak mu było widać właściwej przenikliwości wzroku i precyzji w przeprowadzaniu i rozumieniu spostrzeżeń; dwoistość toru, zasadnicza dla uniknięcia zderzenia i katastrofy uszła jego uwadze”³³.

Twierdzenia zawarte w kosmologii św. Tomasza, wyrażają jego przekonanie o hierarchicznym uporządkowaniu i strukturze świata. Akwinata w tym porządku uznaje wpływ gwiazd na wszystkie wydarzenia dokonujące się na Ziemi³⁴. Wobec tego problemem może okazać się zestawienie twierdzenia na temat tego wpływu z twierdzeniem o wolności ludzkiej woli. Jednak wyroki gwiazd nie dotyczą samej duszy i jej istotnych władz umysłowych – rozumu i woli, które zachowują swoją autonomiczność. Ta niezależność (autonomiczność) będzie gwarantem autodeterminizmu tylko i wyłącznie w oparciu o ontologiczną relację zachodzącą

³³ [S. Swieżawski, 1948, s. 97]. Można również przywołać zdanie księdza Kloskowskiego z zakończenia skryptu dla studentów: „Co więcej chciałbym aby treść zawarta w skrypcie raz na zawsze obaliła mit, że zarówno nauki przyrodnicze (szczególnie biologiczne) jak i filozofia są jedyną instancją głoszącą prawdę, stanowią jedyną słuszną ostoję wiedzy. Wszak okazuje się, że podobnie jak nauki przyrodnicze, również filozofia (teologia) ma swój własny przedmiot, własną metodę i sobie właściwy obszar badań. Co w konsekwencji wcale nie musi prowadzić do sprzecznych sformułowań, czy wniosków wynikających z analiz podejmowanych przez różnorodne dyscypliny naukowe. Co więcej, twierdzenia pozaprzyrodnicze wcale nie muszą być nieprawdziwe. Podlegają jedynie innym (sobie właściwym) kryteriom prawdy” [K. Kloskowski 1999, s. 147].

³⁴ [M. Karas, 2007, s. 134].

między duszą i ciałem – formą i materią. Hierarchiczny porządek struktury *universum* determinowany przez wpływ ciał wyższych na niższe nie stoi w sprzeczności z istotowym porządkiem wyznaczony przez determinację materii przez formę.

Literatura

- Augustyn, 1979, *O nauce chrześcijańskiej*, tłum. z łac. J. Sulowski, Wydawnictwo ATK, Warszawa.
- Augustyn, 2003, *O państwie Bożym*, t. 1, tłum. z łac. W. Kornatowski, PAX, Warszawa.
- Choisnard, P., 1939, *Św. Tomasz z Akwinu i astrologia*, tłum. z fr. S. Kostka, Polskie Towarzystwo Astrologiczne w Bydgoszczy, Warszawa.
- Karas, M., 2007, *Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Kloskowski, K., 1999, *Filozofia ewolucji i filozofia stwarzania. Pogodzone bliźniaki. Rzecz o ewolucji i stwarzaniu*, t. 2, Wydawnictwo ATK, Warszawa.
- S. Thomae de Aquino, *De iudiciis astrorum*, w: *Opera omnia iussu Leonis XIII p.m. edita*, t. 43, Roma 1976.
- S. Thomae de Aquino, *Liber de veritate catholicae fidei contra errores infidelium seu Summa contra Gentiles*, t. 1-3, ed. P. Marc, C. Pera, P. Caramello, Taurini 1961.
- S. Thomae de Aquino, *Quaestiones disputatae de veritate*, w: *Opera omnia iussu Leonis XIII p.m. edita*, t. 22 (cz. 1-3), Roma 1970-1976.
- S. Thomae de Aquino, *Summa theologica*, ed. M. E. Marietti, t. 1-6, Taurini 1932.
- Stępień, T., 2003, *Podstawy tomistycznego rozumienia człowieka*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa.
- Swieżawski, S., 1948, *Byt. Zagadnienia metafizyki tomistycznej*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- Torrell, J. P., 2008, *Tomasz z Akwinu. Człowiek i dzieło*, tłum. z fr. A. Kuryś, Wydawnictwo „Marek Derewiecki”, Kęty-Warszawa.

Tomasz z Akwinu, 1999, *O przepowiadaniu przyszłości*, w: Tomasz z Akwinu, *Dzieła wybrane*, tłum. z łac. J. Salij, Antyk, Kęty, s. 484-499.

Tomasz z Akwinu, 2007, *Summa contra Gentiles. Prawda wiary chrześcijańskiej w dyskusji z poganami innowiercami i błędzycami*, t. 2, tłum. z łac. Z. Włodek, W. Zega, W drodze, Poznań.

Tomasz z Akwinu, 1963, *Summa teologiczna. Cel Ostateczny, czyli szczęście oraz uczynki ludzkie*, t. 9, tłum. z łac. F. W. Bednarski, Veritas, Londyn.

Tomasz z Akwinu, 2001, *Traktat o Bogu. Summa teologii, kwestie 1-26*, tłum. z łac. G. Kurylewicz, Z. Nerczuk, M. Olszewski, Znak, Kraków.

Tomasz z Akwinu, 2000, *Traktat o człowieku. Summa teologii, kwestie 75-89*, tłum. z łac. S. Swieżawski, Antyk, Kęty.

Weisheipl, J., 1985, *Tomasz z Akwinu. Życie, myśli i dzieło*, tłum. z ang. C. Wesołowski, W drodze, Poznań.